

Henryk Domański  
Artur Prokopek

Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk

## ZAUFANIE INTERPERSONALNE I ZAUFANIE DO WŁADZY. KTÓRE Z NICH JEST WAŻNIEJSZE?

Wyniki wielu analiz wskazują na występowanie zależności między indywidualnym zaufaniem i zaufaniem do władzy. Głównym wątkiem refleksji nad wzajemnymi relacjami tych postaw jest pytanie, która z nich jest ogniwem pierwotnym. 1. Czy pierwotnym ogniwem tej zależności jest interpersonalne, tzn. żeby ludzie ufali instytucjom/rządowi, konieczne jest najpierw zaufanie w życiu codziennym? 2. Czy pierwotnym ogniwem jest zaufanie do instytucji, tzn. żeby ludzie ufali sobie nawzajem, konieczne jest najpierw zaufanie do władzy? 3. Czy też jest to zależność obustronna - na tyle, że trudno wyspecyfikować, co jest bardziej pierwotne? Dotychczasowe analizy nie dostarczyły jednoznacznego rozstrzygnięcia tej kwestii. Opierając się na danych Europejskiego Sondażu Społecznego z lat 2002-2010, ustalimy, która z tych trzech opcji jest dominującym zjawiskiem, w ramach strukturalnego modelu obustronnych (recursive) zależności.

**Słowa kluczowe:** zaufanie interpersonalne, zaufanie do władzy, przyczynowość, badania porównawcze

### WSTĘP

Przedstawione poniżej analizy sytuują się w nurcie poświęconym czynnikom generującym zaufanie, która to postawa oznaczała pierwotnie (w języku angielskim) – wywiązywanie się z powierzonego zadania (Hardin 2009: 10). W świetle jednej z współczesnych definicji (zaproponowanej przez tego samego autora), „ufać komuś to wierzyć, że osobą tą kierują dobre intencje i że jest ona zdolna do tego, czego od niej oczekujemy” (Hardin 2009: 25). Skoncentrujemy się tu na zależności między zaufaniem interpersonalnym i zaufaniem do instytucji państwowych. Wiadomo, że postawy te są silnie skorelowane – wystają z tego samego podłoża - natomiast słabiej rozpoznany jest kierunek tej zależności. W naszej analizie postaramy się rozstrzygnąć, które z tych ogniw jest przyczynowo ważniejsze?

Opierając się na danych Europejskiego Sondażu Społecznego, będziemy próbowali rozpoznać czy: (i) zaufanie do władzy generuje zaufanie interpersonalne, (ii) jest odwrotnie, (iii) jest to obustronna zależność, w której trudno jest wskazać ogniwo przyczynowo ważniejsze? Wydaje się, że wszystkie 3 hipotezy są równie prawdopodobne i jeżeli nasze intuicje są trafne, to w jednych krajach pierwotnym ogniwem może być zaufanie do władzy, w innych – zaufanie interpersonalne, a w jeszcze innych – postawy te warunkują się nawzajem. Co zresztą nie wyklucza, że w perspektywie międzykrajowej, któraś z tych prawidłowości występuje stosunkowo najczęściej.

Zacniemy od przeglądu dotychczasowej refleksji i wyników analiz. W kolejnej części przedstawimy hipotezy, a następnie przejdziemy do danych i wyjaśnimy, jak chcemy te zależności

testować. Posłużymy się rekursywnym modelem równań strukturalnych, który wydaje się najlepszym narzędziem analizy obustronnych zależności dla danych przekrojowych. W drugiej części przedstawimy wyniki i ich interpretację. Zgodnie z przewidywaniami, wszystkie 3 hipotezy okazały się trafne. Nie uprzedzając faktów wystarczy w tym miejscu powiedzieć, że każda z nich pasuje do różnych systemów społecznych, rozpatrywanych w ramach podziału na systemy: śródziemnomorski, skandynawski i postkomunistyczny.

### PROBLEM

Rozpatrując relacje między zaufaniem interpersonalnym i zaufaniem do władzy, odnotujemy, że historycznie rzecz biorąc, w analizach dotyczących zaufania, bardziej skupiano się na tym pierwszym niż drugim. Przykładem jest Arystoteles (2003) - w *Etyce Eudamejskiej III* pisze on o zaufaniu w kontekście przyjaźni. Bardziej przyciągało ono również twórców literatury.

Zainteresowanie wzajemnymi relacjami tego zaufania i zaufania do władzy związane jest z rozwojem nowoczesnego liberalizmu. Czołowi reprezentanci tego kierunku – tacy jak Monteskiusz, Hobbes, Locke i Hume – zajmowali się m.in. obmyśleniem koncepcji dobrego rządzenia. Rozważania te koncentrowały się na warunkach zapewnienia stabilności politycznej i skuteczności klasy rządzącej. Zgodnie z podstawowym założeniem liberalizmu - który narodził się z intencją sprzeciwu wobec interwencji państwa w gospodarkę i życie publiczne – rząd jest dobry, gdy jest kontrolowany, co wymaga nieufności ze strony rządzonych. Zgadzano się, że władza państwowa jest instytucją bez której nie można się obejść – gwarantującą pomyślność

obywateli, a zwłaszcza nienaruszalność własności prywatnej i funkcjonowanie infrastruktury potrzebnej dla sektora gospodarczego – ale w interesie społeczeństwa jest nie dopuszczanie do ograniczeń wolności i zapobieganie nadużyciom urzędników.

Wraz z rozwojem demokracji i ograniczaniem uprzywilejowanej pozycji klasy rządzącej, zasada nieufności zaczęła ustępować przekonaniu, że w systemach parlamentarnych rząd wyłaniany jest zgodnie z preferencjami większości wyborców i reprezentuje ich wolę, stąd też fundament demokracji musi być zaufanie obywateli do władzy. Społeczeństwo, które dobrowolnie podporządkowuje się klasie rządzącej, powinno jej ufać, stąd też sformułowana przez twórców liberalizmu zasada nieufności stała się bardziej konstytucyjnym zapisem, niż wytyczną do zachowań i postaw.

Założenie to stało się punktem wyjścia w analizach nad zaufaniem w odniesieniu do współczesnych społeczeństw. Mimo, że zainteresowanie tą problematyką datuje się dopiero od lat 90. ubiegłego stulecia, stała się ona jednym z wiodących tematów badawczych, czego ilustracją może być to, że we wszystkich analizach prowadzonych na danych Europejskiego Sondażu Społecznego do 2011 roku, zaufanie było najczęściej wykorzystywaną zmienną ze wszystkich.<sup>1</sup> Analizy te koncentrowały się na indywidualnym zaufaniu, rozpatrywanym m.in. pod kątem jego zależności od różnych cech położenia społecznego i postaw. Prawidłowością jest, że zaufanie zwiększa się z poziomem wykształcenia, wzrostem zamożności i pozycją społeczną, a jeżeli chodzi o postawy, to jego wyznacznikami są pozytywna ocena demokracji i satysfakcja z życia (Skarżyńska 2002; Lin 2003; Domański 2009).

<sup>1</sup> Chodzi o pytanie A8 „czy ogólnie biorąc uważa P., że większości ludzi można ufać, czy też, w kontaktach z ludźmi ostrożności nigdy za wiele?”, do którego będziemy się odwoływać w tym tekście. Wynik ten odnotowano na podstawie analizy publikacji w wybranych, najbardziej znanych czasopismach z dziedziny nauk społecznych. Analizy te prowadzone są cyklicznie przez zespół kierujący ESS (członków Scientific Advisory Board) w ramach prac mających na celu doskonalenie narzędzi badawczych. W tym przypadku chodziło o „odchudzenie” kwestionariusza przez usunięcie pytań, których się nie używa.

Od początku wskazywano, że jednym z czynników indywidualnego zaufania jest zaufanie do władzy, bez przesądzania, które z nich jest ważniejsze. Kapitał zaufania – jak zauważa Putnam (1993) – przenoszony jest z poziomu interakcji jednostek na poziom makrospołeczny, obejmujący zaufanie do instytucji państwowych i rządu. Można się tu domyślać – ponieważ nikt tego dokładnie nie zbadał – działania psychologicznej generalizacji, gdzie pozytywne doświadczenia, czerpane z faktu, “że warto ludziom ufać” wzmacniają zaufanie do instytucji publicznych. Jednak równocześnie – w tym kontekście, ważna jest uściślająca uwaga Jean Cohen (1999) – warunkiem działania tej zależności jest odwzajemnianie zaufania do instytucji rządowych przez pozytywne działania odgórne. W przeciwieństwie do klasycznego założenia o potrzebie nieufności do władzy, propagowanego przez Madisona czy Hume’a - analizy rzeczywistych mechanizmów demokracji wskazują na wzmacnianie się obu tych postaw.

Występowanie zależności między obydwojema rodzajami zaufania nie podlega dyskusji, a przynajmniej tak zwykło się ujmować tę kwestię w dotychczasowej refleksji poświęconej oddziaływaniu zaufania na funkcjonowanie systemu politycznego, trwałość stosunków społecznych i legitymizację rządzących. Analizując dane dla Stanów Zjednoczonych w dłuższych przedziałach czasowych stwierdzono występowanie zbieżności między obniżaniem się średniego poziomu interpersonalnego zaufania (wynik badań surveyowych), a malejącą identyfikacją z partiami politycznymi, uczestnictwem w wyborach, zaufaniem do agend rządowych, złymi notowaniami Kongresu i aktywnością polityczną, mierzoną przez odsetki ludności biorącej udział w mityngach i podpisujących petycje (Patterson 1999; Putnam 2008). Z okresowymi spadkami zaufania skorelowane były również znane afery, podważające wiarygodność polityków, takie jak Watergate, nieudana interwencja komandosów w Iranie, dostarczanie przez rząd

broni rebeliantom w Nikaragui i skandale towarzyskie (Paxton 1999).

Występowanie zależności między tymi zmiennymi potwierdzają analizy danych *World Value Survey*, w których stwierdzono dodatnią i stosunkowo wysoką korelację między średnimi indywidualnego zaufania i zaufania do rządu, wyznaczonych dla krajów (Norris i Newton 2000). O tym samym, tylko że na poziomie jednostek, informują wyniki analizy przeprowadzonej na danych Europejskiego Sondażu Społecznego dla 2002 roku. Posługując się modelem równań strukturalnych stwierdzono występowanie znaczących zależności między zaufaniem indywidualnym, zaufaniem do instytucji państwowych i uczestnictwem w organizacjach obywatelskich III sektora - przy kontroli płci, poziomu wykształcenia i wieku (Allum i in. 2010).

Dotychczasowe analizy nie dostarczają jednak odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście zależności te są obustronne, czy też któreś z tych rodzajów zaufania jest przyczynowo ważniejsze. Z punktu widzenia socjotechniki społecznej pytanie to dotyczy stymulacji wywołującej wzrost zaufania. Większe zaufanie zwiększa prawdopodobieństwo dotrzymania zobowiązań, pobudza inicjatywę, aktywność i wzrost przedsiębiorczości. Polityczne korzyści większego zaufania polegają na wzmacnianiu stabilności systemu społecznego i legitymizacji klasy rządzącej, a na poziomie codziennych kontaktów przyczynia się ono do pewności płynącej z funkcjonowania w przewidywalnych strukturach społecznych i poczucia komfortu (Freitag 2003; O’Connell 2003; Knack i Keefer 1997; Paxton 1999; Uslaner i Dekker 2001). Chodzi o to, które należałoby uruchomić najpierw – czy zaufanie interpersonalne, czy zaufanie do władzy?

#### HIPOTEZY

Charakter zależności między zaufaniem interpersonalnym i zaufaniem do władzy przeanalizujemy w perspektywie międzykrajowej, szu-

kając ogólniejszych prawidłowości na podstawie danych ESS dla 2010 roku.

Rysują się tu 3 możliwe hipotezy, które chcemy rozstrzygnąć.

1. Pierwsza możliwość, która (historycznie ujmując) stanowiła punkt wyjścia do analizy tych postaw mówi o tym, że pierwotnym ogniwem tej zależności jest interpersonalne. A więc, żeby ludzie ufali instytucjom państwowym/rządowi konieczne jest najpierw zaufanie w życiu codziennym. Uzasadniając jej prawdziwość można argumentować, że zaufanie na poziomie indywidualnym stanowi masę krytyczną, po której może dopiero przyjść zaufanie do władzy. Zaufanie interpersonalne jest również ogólniejszą postawą – pod względem nakierowania na większą liczbę obiektów - niż zaufanie do władzy (Parry 1976). Dodatkowym uzasadnieniem może być взгляд na formatywne procesy zaufania w ramach cyklu życiowego jednostek. Mianowicie, najwcześniejszym elementem tego procesu są doświadczenia uzyskiwane zaraz po urodzeniu, w wyniku kontaktów między matką a dzieckiem, już na etapie karmienia z czego wynikałoby, że zaufanie indywidualne jest przyczynowo ważniejsze i rzutuje na rozwój osobowości i inne postawy jednostek (Horney 1950).

2. Według drugiej hipotezy powinno być raczej odwrotnie – zaufanie transmitowane jest z góry do dołu. Pierwotnym ogniwem tej zależności jest zaufanie do instytucji państwowych, tzn. żeby ludzie ufali sobie nawzajem konieczne jest najpierw zaufanie do władzy. W opozycji do stanowiska podkreślającego wpływ mechanizmów formatywnych z wczesnego dzieciństwa, wskazuje się tu, że interpersonalne zaufanie (utożsamiane z ufnością) jest pochodną zaufania do systemu prawnego, dopiero wtedy bowiem możliwe jest współdziałanie na poziomie jednostek, dotrzymanie umów i przestrzeganie kontrak-

tów. Zaufanie do instytucji państwowych wyznacza również szersze ramy poznawcze, pozwalające ludziom na określenie charakteru interakcji, a więc i zaufania do innych jednostek (Hardin 2002; Montinola 2004). Hipoteza o generatywnej roli zaufania do władzy uzyskuje również pewne wsparcie w najnowszej historii, jak wykazują np. Almond i Verba (1965), odnotowano w niej społeczeństwa, które charakteryzowały się wysokim zaufaniem do rządu, a równocześnie niskim interpersonalnym, czego przykładami po II wojnie światowej są Niemcy i Włochy.

3. Jednak prawdziwa może być również trzecia hipoteza, mówiąca o obustronnym związku tych postaw, czego empirycznym świadectwem byłby wynik wskazujący na niemożność wyspecyfikowania, która z nich jest przyczynowo ważniejsza. Nie występuje tu mechanizm zwrotnego sprzężenia, w którym skutek oddziałuje powrotnie na przyczynę, pobudzając z kolei jej oddziaływanie na skutek. Oba rodzaje zaufania są równorzędne i oddziałują na siebie nawzajem.<sup>2</sup> Zwracając uwagę na występowanie tej możliwości wskazuje się na przypadek Rosji - że, mianowicie, niski poziom zaufania mieszkańców Rosji bierze się głównie stąd, że nie ufają oni systemowi prawnemu, ale wynika to z faktu, że niewystarczająca liczba ludzi ma zaufanie do siebie (Rothstein 2000). W zasadzie w duchu obustronnej zależności interpretowane są również wszystkie przytoczone powyżej wyniki analiz, wskazujące na występowanie znaczącej korelacji tych postaw. Wyjaśniane to jest wpływem uczenia się obu tych rodzajów zaufania na etapie wczesnej socjalizacji (Allum i in. 2010).

Hipotezy te zweryfikujemy na danych Europejskiego Sondażu Społecznego dla kilkudziesięciu społeczeństw, różniących się pod względem systemu polityczno-ekonomicznego, tradycji historycznej, oceny demokracji i innych czyn-

<sup>2</sup> Oczywiście brak kierunkowego związku na poziomie społeczeństwa nie oznacza, że nie występuje on w odniesieniu do poszczególnych jednostek. Parametry modelu statystycznego wskazujące na występowanie obustronnej zależności tych postaw są uśrednieniem zależności w skali mikro.

ników rzutujących na zaufanie interpersonalne i zaufanie do władzy. Trudno byłoby oczekiwać, że zależności między tymi postawami kształtują się we wszystkich społeczeństwach tak samo. Prawdopodobnie występują wszystkie trzy wzory, tylko, że w poszczególnych społeczeństwach silniej lub słabiej i np. rola indywidualnego zaufania może się silniej uaktywniać na przykład na Węgrzech, zaufania do władzy w Norwegii, a obustronnego związku tych postaw w Anglii lub w Niemczech.

Można wstępnie założyć, że ponieważ mieszkańcy społeczeństw zachodnich mają najdłuższą tradycję w zakresie kształtowania się demokratycznych relacji między obywatelami a rządem, właśnie one powinny być ośrodkiem obustronnych zależności między tymi zmiennymi. Zgola inaczej może być w społeczeństwach postkomunistycznych. Przyczyną braku zaufania do instytucji państwowych może być długotrwały brak pozytywnych wzmocnień, które bywają udziałem ludzi stykających się z instytucjami demokratycznymi w życiu codziennym. A z kolei, demokratyzacja związana ze zmianą ustroju politycznego wdrażana była przy małym udziale aktywności obywatelskiej i raczej odgórnie. Ponieważ spotykało się to na ogół z oporem społecznym (po krótkotrwałym przypływie entuzjazmu dla stosunków rynkowych), transmisja zaufania powinna raczej postępować w przeciwnym kierunku, generując stosunkowo silniejsze pokłady zaufania indywidualnego.

#### DANE I ZMIENNE

Podstawą naszych analiz są dane Europejskiego Sondażu Społecznego dla 2002 i 2010 roku. ESS jest badaniem międzynarodowym realizowanym cyklicznie od 2002 roku, na ogólnokrajowych próbach ludności w wieku powyżej 14 lat, dobieranych metodą losową (Sztabiński 2003). Z krajów pozaeuropejskich uczestniczą w nim Izrael i Turcja. W badaniach międzynarodowych ESS uznawany jest za najbardziej wiarygodne

źródło informacji pod względem warsztatu metodologicznego, jakości danych, rozległości problematyki i rzetelności w zakresie dokumentacji wyników. Dane dla 2002 i 2010 roku odnoszą się do pierwszej i ostatniej (dostępnej jak dotąd do analiz) edycji ESS.

Wskaźnikiem indywidualnego zaufania są odpowiedzi respondentów na 3 pytania: (i) „czy ogólnie biorąc, uważa P., że większości ludzi można ufać, czy też, w kontaktach z ludźmi ostrożności nigdy za wiele?”, (ii) „czy gdyby nadarzyła się okazja, większość ludzi starałaby się P. wykorzystać, czy też postępować uczciwie?”, (iii) „czy ludzie przede wszystkim starają się służyć pomocą innym, czy też przede wszystkim dbają o własny interes?”. Opinie w tych kwestiach wyrażane były na skalach od 0 do 10. We wszystkich krajach okazały się one spójnym syndromem, co uzasadnia potraktowanie ich jako konstytutywnych elementów tej samej postawy określającej stopień zaufania do innych.

W analogiczny sposób (jako wypadkową trzech ocen) zdefiniowaliśmy „zaufanie do instytucji państwowych”. Były nimi: politycy, system prawny i parlament. We wszystkich edycjach ESS ankieterzy zadawali pytanie: „Proszę wskazać na skali od 0 do 10, na ile osobiście ma P. zaufanie do każdej z instytucji, które wymienię – 0 oznacza całkowity brak zaufania wobec instytucji, a 10 oznacza, że ma P. do niej całkowite zaufanie. Pozostałe liczby służą do wyrażenia opinii pośrednich. Na ile ma P. zaufanie do parlamentu?”. W analogicznym brzmieniu zadawano pytanie o zaufanie do polityków i systemu prawnego. Na liście było jeszcze kilka innych instytucji, które zdecydowaliśmy się w naszej analizie pominąć.

Aby dokonać analizy porównywalności wskaźników w różnych krajach i przedstawić zmiany w poziomie zaufania na przestrzeni lat 2002 - 2010 wskaźniki zaufania indywidualnego i zaufania do instytucji zostały wyskalowane za pomocą konfirmacyjnej analizy czynnikowej (okazało się, że w obu przypadkach tworzyły one

jeden wymiar). Z uwagi na porządkowy poziom pomiaru ocen zaufania, materiałem wejściowym były macierze korelacji polichorycznych między zmiennymi identyfikującymi dany wymiar zaufania. Skalowanie dla ESS z 2002 i 2010 roku odbyło się w jednym kroku na połączonych zbiorach danych dla wszystkich rund. Po wyskalowaniu wskaźniki zaufania wystandaryzowano tak, aby średnia dla pierwszej rundy badania (w 2002 roku) wnosila 0 przy odchyleniu standardowym 1. Tym samym rok 2002 został uznany za referencyjny: wartości dodatnie wskaźnika w kolejnych latach wskazywałyby więc na wzrost zaufania indywidualnego w stosunku do roku 2002, a wartości ujemne na jego spadek. Zastosowana przez nas procedura ważenia zapewnia identyczny „wkład” każdego kraju do konstrukcji końcowego wskaźnika – tzn. niezależnie od wielkości próby wynosi on 1.

W międzykrajowych analizach porównawczych najistotniejszą kwestią jest zapewnienie porównywalności (ekwiwalentności) wskaźników między analizowanymi krajami. W przypadku sumarycznych wskaźników polega to na zapewnieniu porównywalności struktury ładunków czynnikowych (*factor structure*), ich wielkości (*factor loadings*) i porównywalności stałych czynnikowych (*factor intercepts*) w rozpatrywanym modelu. Występowanie tej samej struktury czynnikowej w różnych krajach oznacza zgodność co do struktury (*configural invariance*). Występowanie tych samych ładunków czynnikowych (wraz ze zgodnością co do struktury) nazywana jest „słabą zgodnością” (lub „zgodnością co do metryki” - *metric invariance*). Natomiast „silna zgodność” (nazywana zgodnością skalarną - *scalar invariance*) jest wtedy, gdy

dotąd dodatkowo spełniony jest warunek zgodności między stałymi czynnikowymi.

W analizach międzykrajowych uzyskanie silnej zgodności jest prawie niemożliwe. Rzadko kiedy osiąga się identyczność pod względem ładunków i stałych czynnikowych w odniesieniu do wszystkich pytań. Bardziej realistycznym podejściem jest zapewnienie „częściowej porównywalności”, gdy założenia te spełnione są tylko niektórych zmiennych składowych (Byrne i in. 1989; Reise i in. 1993). Oczywiście, im jest ich więcej, tym wnioski z takich analiz mocniejsze.

W celu sprawdzenia stopnia międzykrajowej ekwiwalentności zaufania indywidualnego i zaufania do władzy posłużyliśmy się procedurą DIF (*differential item functioning*), stosowaną w analizach prowadzonych na zmiennych binarnych i porządkowych (Crane i in. 2006).<sup>3</sup>

Wyniki testu DIF przedstawione są w tabeli 1. Znakiem „+” oznaczona jest zgodność (porównywalność) dla danego pytania między odpowiedziami respondentów z tego kraju a wszystkimi innymi respondentami, natomiast znakiem „-” oznaczony jest brak zgodności. W przypadku zaufania indywidualnego, pełna zgodność wskaźników występowała w odniesieniu do Finlandii, Hiszpanii, Izraela, Polski, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii, a w przypadku zaufania do instytucji państwowych – w Rosji, Szwajcarii i na Węgrzech. Jedynym przypadkiem całkowitego braku zgodności jest Dania (dla wszystkich zmiennych składowych występuje znak „-”), natomiast w pozostałych krajach występuje zgodność częściowa – porównywalne są jedna lub dwie zmienne składowe, co można traktować jako potwierdzenie wyjściowego założenia, że zaufanie indy-

<sup>3</sup> Analiza ta polegała na estymacji (osobno dla każdego kraju) modeli liniowych. Zmiennymi wyjaśnianymi były odpowiedzi na poszczególne pytania, a zmiennymi wyjaśniającymi: (1) wartości skonstruowanego czynnika, (2) zmienna zero-jedynkowa określająca przynależność do respondenta do danego kraju, oraz (3) interakcja między przynależnością respondenta do kraju i wartością skonstruowanego czynnika. Brak istotności statystycznej parametru dla zmiennej „kraj” (na poziomie  $p > 0,01$ ) świadczy o zgodności stałych czynnikowych, a z kolei brak istotności parametru dla interakcji wskazuje na zgodność co do ładunków czynnikowych (Crane i in. 2006).

Tabela 1. Wyniki testu DIF dla zaufania indywidualnego i zaufania do władzy. Znak „+” oznaczają porównywalność pytania między krajami, a „-”, brak porównywalności

Kraj:	Zaufanie indywidualne		Zaufanie do władzy			
	p <sub>i1</sub>	p <sub>i2</sub>	p <sub>i3</sub>	p <sub>w1</sub>	p <sub>w2</sub>	p <sub>w3</sub>
Belgia	+	+	-	+	-	+
Bułgaria	-	+	+	+	+	-
Czechy	+	-	+	+	+	-
Dania	+	-	+	-	-	-
Estonia	+	-	+	-	+	+
Finlandia	+	+	+	+	-	+
Francja	-	-	+	+	-	+
Niemcy	+	-	+	-	-	+
Węgry	-	+	-	+	+	+
Izrael	+	+	+	-	+	+
Holandia	-	+	+	-	+	+
Norwegia	-	+	-	-	+	-
Polska	+	+	+	-	-	+
Portugalia	+	+	-	-	-	+
Rosja	+	+	-	+	+	+
Słowenia	+	-	+	+	-	+
Hiszpania	+	+	+	+	-	-
Szwecja	+	-	+	-	+	+
Szwajcaria	+	+	+	+	+	+
Wielka Brytania	+	+	+	-	-	+

p<sub>i1</sub>- większości ludzi można ufać; p<sub>i2</sub>- ludzie starają się być fair; p<sub>i3</sub>- zazwyczaj ludzie są pomocni;  
 p<sub>w1</sub>- zaufanie do parlamentu p<sub>w2</sub> - zaufanie do systemu prawnego p<sub>w3</sub> - zaufanie do polityków

widualne i zaufanie do władzy mierzą w analizowanych krajach te same postawy jednostek.

#### MODEL

Ponieważ ESS jest badaniem przekrojowym, w którym pomiar obu postaw zaufania odnosi się do tego samego okresu, nie można między nimi określić zależności przyczynowo-skutkowej

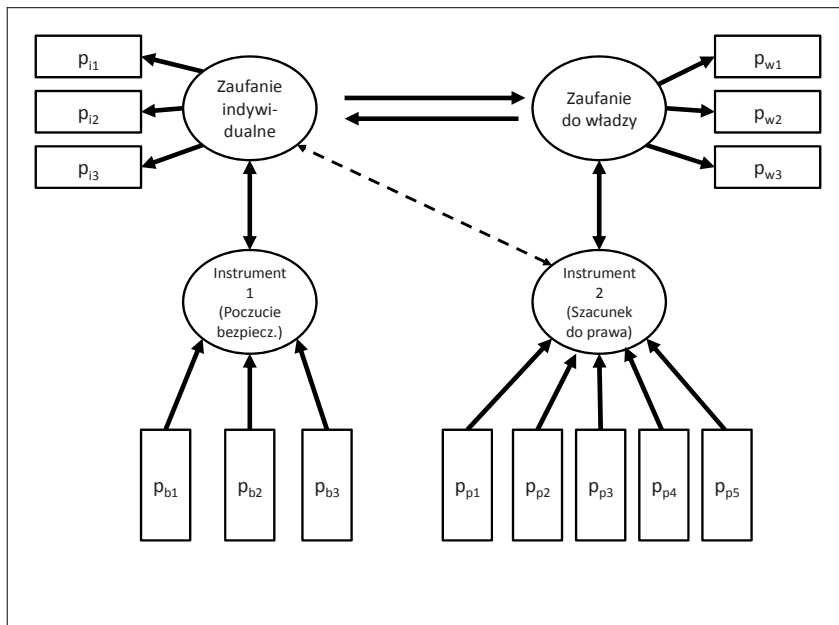
przez wskazanie, która z nich była wcześniejsza. Posłużymy się strukturalnym modelem rekursywnym, który wydaje się optymalnym narzędziem do testowania takich hipotez. Warunkiem poprawnej estymacji parametrów tego modelu jest uwzględnienie tzw. „zmiennych instrumentalnych”, służących wyeliminowaniu wpływu innych możliwych uwarunkowań, utrudniających uchwycenie kierunku zależności. Jeżeli

analizujemy zależność między dwiema zmiennymi, to jedna zmienna instrumentalna powinna być silnie związana z zaufaniem interpersonalnym, i stosunkowo słabo z zaufaniem do władzy, a druga zmienna instrumentalna - odwrotnie (Bollen 1989). W naszym przypadku polegało to na znalezieniu „instrumentów” spełniających oba warunki i wprowadzeniu ich do modelu.

Po przeanalizowaniu zależności między wskaźnikami zaufania a różnymi kombinacjami innych czynników ustaliliśmy, że najlepszą zmienną instrumentalną dla interpersonalnego zaufania jest „poczucie bezpieczeństwa”, utwo-

rzony z odpowiedzi na 3 pytania, dotyczące zagrożenia przestępstwami, włamaniem, itd., a dla zaufania do instytucji państwowych – „szacunek do prawa”, mierzony przy pomocy 5 pytań o stosunek do przestrzegania prawa i do systemu prawnego.<sup>4</sup>

Graficzną ilustracją tego modelu jest rysunek 1. W górnej części wyspecyfikowane są zależności między zaufaniem indywidualnym i zaufaniem do władzy, z których każda konstruowana jest przez 3 zmienne składowe. Dopuszcza się tu zarówno możliwość „wpływu” zaufania indywidualnego na zaufanie do władzy (identyfiku-



Rysunek 1. Rekursywny model strukturalny dla ESS 2010

<sup>4</sup> Analizy te przeprowadziliśmy dla 2010 roku. Zmienna instrumentalna „poczucie bezpieczeństwa” utworzona została na podstawie odpowiedzi respondentów na następujące pytania i stwierdzenia, wyrażane na 4-punktowych skalach: (i) „Czuję się bezpiecznie spacerując samotnie w okolicy swojego domu po zmroku”, (ii) „Jak często obawiasz się, że ktoś może włamać się do twojego domu?”, (iii) „Jak często martwisz się, że zostaniesz ofiarą brutalnego przestępstwa”. Z kolei, zmienna „szacunek do prawa” wyraża opinie respondentów następujących kwestiach: (i) „Ludzie, którzy łamią prawo, powinni dostawać dużo surowsze wyroki niż obecnie”, (ii) „Każdy powinien uszanować ostateczne, tzn. prawomocne wyroki sądów”, (iii) „Należy ściśle przestrzegać wszystkich przepisów prawa”, (iv) „Aby postąpić słusznie, czasami trzeba złamać prawo”, (v) „Sądy zazwyczaj chronią bardziej interesy ludzi bogatych i wpływowych, niż interesy zwykłych ludzi”. I w tym przypadku, opinie te wyrażane były na 4-punktowych skalach od „zdecydowanie się zgadzam” do „zdecydowanie nie zgadzam”, lub „zdecydowanie tak” – „zdecydowanie nie”, itp



je go strzałka idąca od lewej strony na prawą), jak i wystąpienie zależności odwrotnej (strzałka z prawej na lewą). Parametry korespondujące z owymi strzałkami będą głównym przedmiotem analizy. W dolnej części uwzględnione są zmienne instrumentalne. Po przetestowaniu kilku możliwości zdecydowaliśmy się ostatecznie na model, w którym zmienna „poczucie bezpieczeństwa” związana jest tylko z zaufaniem indywidualnym (strzałka oznaczona linią ciągłą), natomiast zmienna instrumentalna „szacunek dla prawa” związana jest nie tylko z zaufaniem do

instytucji, ale i zaufaniem indywidualnym. Na rysunku 1 modyfikację tę ilustruje występowanie silniejszej zależności „krzyżowej” (oznaczonej na rysunku 1 linią przerywaną), w porównaniu z założeniami przyjmowanymi dla tego modelu.

W tabeli 2 przedstawione są korelacje latentne uzasadniające wybór prezentowanego modelu. Zgodnie z założeniami przyjmowanymi dla zmiennych instrumentalnych, poczucie bezpieczeństwa powinno być silnie skorelowane z zaufaniem interpersonalnym, a stosunkowo słabo z zaufaniem do instytucji. Rzeczywiście, korela-

Tabela 2. Korelacje latentne między rodzajem zaufaniem indywidualnym i zaufaniem do władzy a zmiennymi instrumentalnymi. ESS 2010

Kraj	Poczucie bezpieczeństwa		Zaufanie indywidualne		Zaufanie indywidualne		Szacunek do prawa	
	Zaufanie do władzy	Zaufanie do władzy	Zaufanie do władzy	Zaufanie do władzy	Zaufanie do władzy	Zaufanie do władzy	Zaufanie do władzy	Zaufanie do władzy
	Współczynnik korelacji	SE	Współczynnik korelacji	SE	Współczynnik korelacji	SE	Współczynnik korelacji	SE
Belgia	0,15	(0,03)	0,36	(0,03)	0,36	(0,03)	0,51	(0,03)
Bułgaria	0,10	(0,03)	0,11	(0,03)	0,13	(0,03)	0,34	(0,03)
Czechy	0,13	(0,03)	0,28	(0,03)	0,25	(0,03)	0,50	(0,02)
Dania	0,14	(0,04)	0,30	(0,04)	0,39	(0,04)	0,63	(0,03)
Estonia	0,24	(0,03)	0,24	(0,03)	0,36	(0,03)	0,36	(0,03)
Finlandia	0,11	(0,03)	0,24	(0,03)	0,03	(0,03)	0,59	(0,02)
Francja	0,13	(0,03)	0,34	(0,04)	0,31	(0,04)	0,13	(0,03)
Hiszpania	0,14	(0,03)	0,24	(0,03)	0,23	(0,03)	0,60	(0,03)
Holandia	0,20	(0,03)	0,38	(0,03)	0,51	(0,04)	0,65	(0,03)
Izrael	0,05	(0,03)	0,11	(0,03)	0,12	(0,03)	0,29	(0,03)
Niemcy	0,20	(0,20)	0,34	(0,03)	0,35	(0,03)	0,53	(0,02)
Norwegia	0,19	(0,04)	0,27	(0,04)	0,38	(0,04)	0,72	(0,03)
Polska	0,17	(0,04)	0,20	(0,04)	0,29	(0,04)	0,64	(0,05)
Portugalia	0,24	(0,24)	0,03	(0,03)	0,22	(0,03)	0,24	(0,03)
Rosja	0,10	(0,03)	0,28	(0,03)	0,05	(0,03)	0,06	(0,03)
Słowenia	0,19	(0,03)	0,26	(0,04)	0,36	(0,03)	0,62	(0,03)
Szwajcaria	0,06	(0,04)	0,26	(0,04)	0,37	(0,04)	0,57	(0,03)
Szwecja	-0,01	(0,04)	0,05	(0,03)	0,31	(0,03)	0,37	(0,03)
Węgry	0,04	(0,04)	0,26	(0,04)	0,17	(0,04)	0,29	(0,03)
Wielka Brytania	0,18	(0,03)	0,29	(0,03)	0,33	(0,03)	0,59	(0,03)
<b>Średnia</b>	<b>0.14</b>	<b>(0,00)</b>	<b>0.24</b>	<b>(0,00)</b>	<b>0.28</b>	<b>(0,00)</b>	<b>0.46</b>	<b>(0,00)</b>

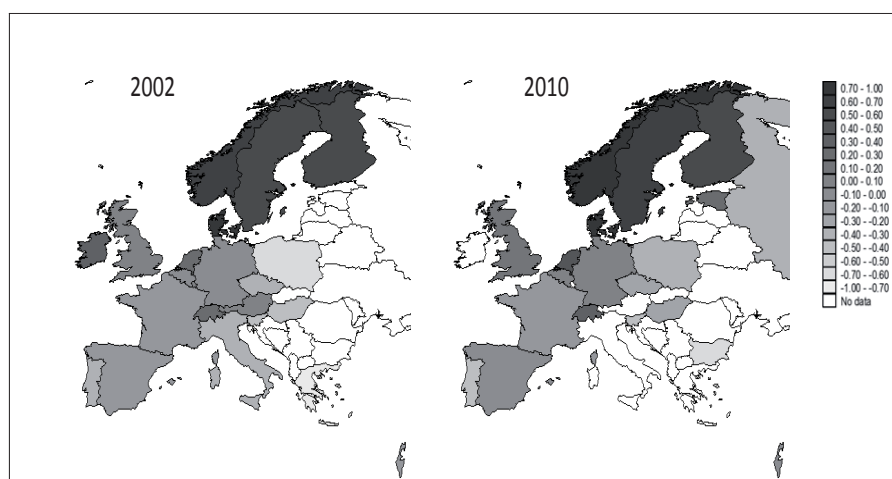
SE – błąd standardowy

cja z zaufaniem indywidualnym jest dla większości krajów wyraźnie silniejsza. Średnia korelacja latentna między poczuciem bezpieczeństwa a zaufaniem do instytucji dla 20 krajów wynosi 0,14 i w części krajów nie jest istotna statystycznie, podczas gdy korelacja latentna między poczuciem bezpieczeństwa a zaufaniem indywidualnym jest prawie dwukrotnie większa (0,24) i dla wszystkich krajów istotna. Natomiast słabszym instrumentem okazuje się „szacunek dla prawa”. Wprawdzie we wszystkich krajach wchodzi on w silniejsze korelacje z zaufaniem do instytucji – tak jak powinien (średnia korelacja wynosi 0,46) – ale stosunkowo silnie skorelowany jest on również z zaufaniem indywidualnym (średnia korelacja 0,28). Z tego też względu zdecydowaliśmy się na uwzględnienie tej zależności w rozpatrywanym modelu (linia przerywana na rysunku 1). Przedstawiony model estymowany był dla każdego kraju oddzielnie. Przeprowadzaliśmy analizy w rundach ESS, prezentujemy wyniki z roku 2010, które nie odbiegają znacząco od pozostałych. Model w poszczególnych krajach były stosunkowo dobrze dopasowane wskaźnik RMSEA (*root mean square error of approximation*) nie przekraczał wartości 0,08 a wskaźniki

CFI (*comparative fit index*) i TLI (*Tucker-Lewis Index*) oscylowały w granicach 0,9.

## ANALIZA

Zanim ustalimy wzory tych zależności w perspektywie międzykrajowej, spójrzmy na zróżnicowanie poziomu indywidualnego zaufania i zaufania do władzy. Informują o tym średnie wskaźniki tych postaw dla 2002 i 2010 roku, zamieszczone na rysunkach 2 i 3. Rysunek 2. przedstawia średnie dla zaufania indywidualnego w latach 2002 i 2010. Zgodnie z oczekiwaniami, najwyższe zaufanie występowało w krajach skandynawskich. W Europie liderem interpersonalnego zaufania jest Dania. Duńczycy wyrażali najsilniejsze przekonanie, że ludziom można zaufać. Na drugim miejscu sytuuje się Norwegia, a na kolejnych pozycjach były Finlandia i Szwecja. Jeżeli chodzi o inne kraje lokujące się w czołwce zaufania, to należały do nich również Holandia, symbol demokracji i wolności – Szwajcaria, i (w 2002 roku) Irlandia, której wysoką pozycję na skali zaufania można łączyć z pozytywnymi skutkami szybkiego - jeszcze wówczas - wzrostu ekonomicznego i stopy życiowej.



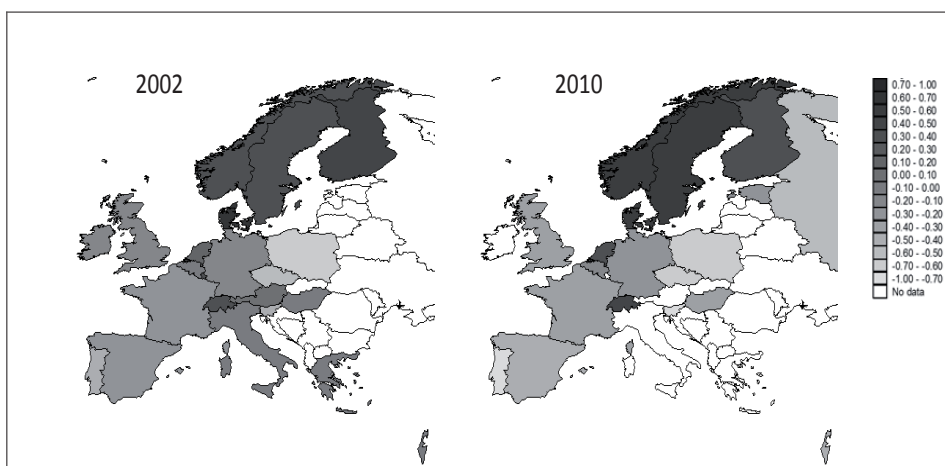
Rysunek 2. Poziom zaufania indywidualnego w latach 2002 i 2010

O ile rozwojowi zaufania stosunkowo najbardziej sprzyja skandynawski model państwa opiekuńczego, to największe bariery występują w krajach postkomunistycznych i śródziemnomorskich. Społeczeństwem o najniższym poziomie zaufania była Grecja. Niskim poziomem charakteryzowali się również mieszkańcy Włoch (w 2002 roku piąta pozycja od dołu) oraz Portugalii i Cypru. Trwały charakter tej prawidłowości sugeruje występowanie jakiegoś systemowego podłoża. W odniesieniu do społeczeństw postkomunistycznych, był to z pewnością niższy poziom rozwoju ekonomicznego i stopy życiowej, co jednak nie pasuje do Włoch i Hiszpanii – prawdopodobnie więc czynnik geograficzny, a poza tym utrzymywanie się tradycyjnych więzi społecznych, zawężających je do rodziny. Występowanie tych więzi, określanych w tłumaczeniu na polski eufemistycznym mianem „wiązących” (*bonding*), generuje silne zaufanie, ale w ramach zamkniętych środowisk. Sprzyja to obniżeniu średniej zaufania w skali kraju.

Podobnie rysowała się międzynarodowa hierarchia zaufania do instytucji państwowych przedstawiona na rysunku 3. Konsekwentnie, najwyższym natężeniem tych postaw wyróżniają się społeczeństwa skandynawskie, a w szcze-

gólności Dania i Finlandia. W ich bezpośrednim zapleczu lokowały się Norwegia, Szwecja, Luksemburg i Szwajcaria, natomiast średni poziom reprezentowały ustabilizowane demokracje – Austria, Holandia, Wielka Brytania i Niemcy. W porównaniu z międzynarodowym rankingiem interpersonalnego zaufania, stosunkowo wyższe zaufanie do instytucji było w społeczeństwach śródziemnomorskich, natomiast w najniższych partiach w dalszym ciągu sytuowały się społeczeństwa postkomunistyczne. Charakterystyczną ich cechą są wysokie deficyty legitymizacji systemu politycznego (Domański i Słomczyński 2010), czego odzwierciedleniem mogły być deficyty zaufania do instytucji będących ostoją stabilności i ładu.

Postawy te były na ogół stabilne. W latach 2002-2010 miał miejsce pewien wzrost indywidualnego zaufania w Estonii, Holandii, Polsce i na Węgrzech. Nie wystąpiły nigdzie tendencje spadkowe, co może być interesującym przyczynkiem do dyskusji dotyczących malejącego zaufania, w kontekście zjawisk znamionujących – w opinii niektórych autorów - kryzys demokracji (Putnam 2002). Natomiast, jakby zgodnie z tą tezą, w kilku krajach obniżyło się zaufanie do instytucji państwowych – największy spadek



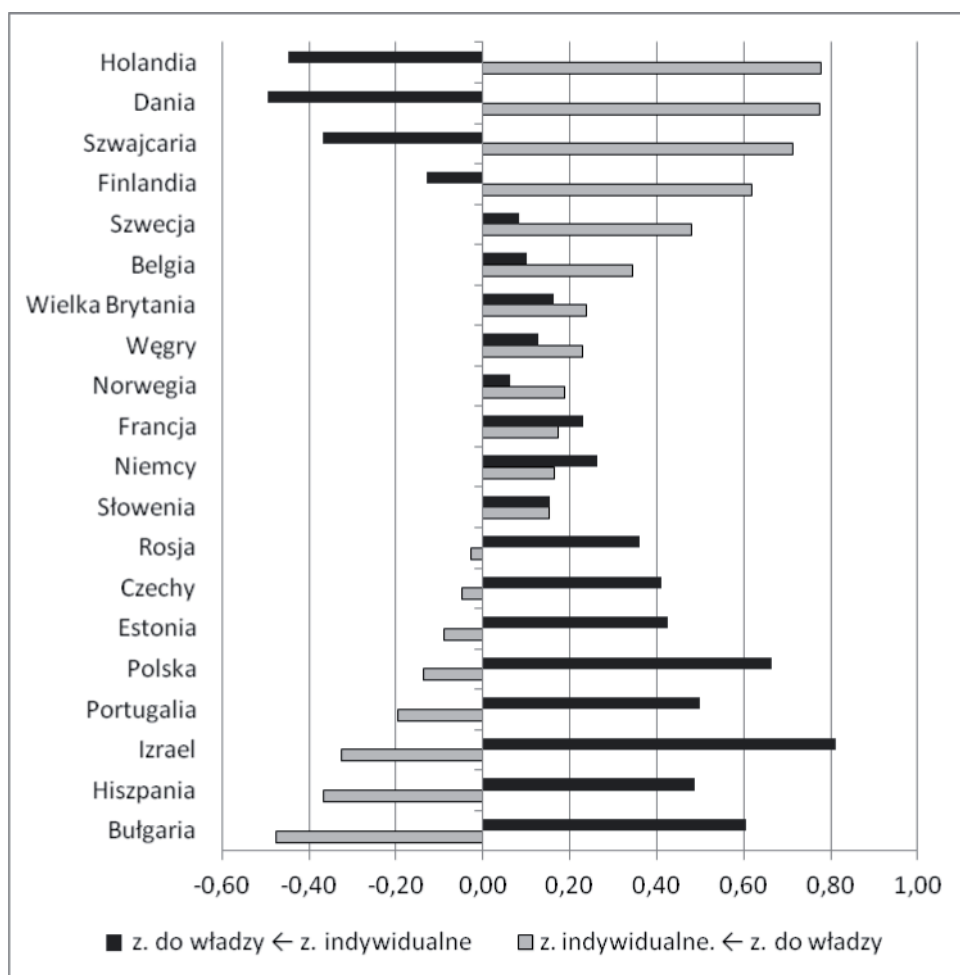
Rysunek 3. Poziom zaufania do władzy w latach 2002 i 2010

miał miejsce w Portugalii, a poza tym w Izraelu, Słowenii i na Węgrzech. Z drugiej strony, zaufanie do instytucji jeszcze bardziej zwiększyło się w Holandii, Norwegii i Szwecji.

Tyle na temat rozkładu tych postaw. Przechodzimy do odpowiedzi na pytanie, jak warunkowały się one nawzajem. Parametry uzyskiwane w ramach naszego modelu pozwalają wnioskować, czy bliższa prawdy jest hipoteza o generatywnej roli zaufania interpersonalnego, zaufania do władzy, czy też hipoteza o równorzędności tych postaw. Wyniki tej analizy (dla 2010 roku)

przedstawione są na rysunku 4, a dokładne wartości parametrów (można je traktować jako równoważne ze standaryzowanymi współczynnikami regresji) przedstawiono w aneksie.

Potwierdzeniem pierwszej hipotezy byłyby stosunkowo silniejsze zależności, w których pierwotnym ogniwem jest zaufanie indywidualne (reprezentowane przez szare słupki) niż zależności wychodzące od zaufania do władzy (czarne słupki). W przypadku prawdziwości drugiej hipotezy byłyby odwrotnie. Z kolei, w przypadku prawdziwości hipotezy wskazującej na wystę-



Rysunek 4. Wyniki modelu rekursywnego. Standaryzowane parametry „wpływu” zaufania do władzy na zaufanie indywidualne oraz „wpływu” zaufania indywidualnego na zaufanie do władzy

powanie obustronnych zależności, wartości tych parametrów powinny być do siebie zbliżone.

Zgodnie z przewidywaniami, prawdziwe są wszystkie 3 wzory. Pierwsza hipoteza, wskazująca na przyczynowo ważniejszą rolę indywidualnego zaufania, uzyskuje najsilniejsze potwierdzenie w Bułgarii, Hiszpanii, Izraelu, Portugalii, Polsce, Estonii, Czechach, i Rosji. Dominują tu społeczeństwa postkomunistyczne i śródziemnomorskie, które łączy stosunkowo niska legitymizacja systemu politycznego, chociaż, z drugiej strony, dzieli je tradycja historyczna, różnice kulturowe i styl życia (mimo przywiązania do tradycyjnego modelu rodziny i nietolerancji, przejawiającej się m.in. w niechęci do lesbijek i gejów). Drugim łącznikiem są doświadczenia rządów totalitarnych i dyktatur wojskowych w czasach najnowszych. Wyniesione stąd doświadczenia nie sprzyjają emanacji zaufania do władzy. Żeby ludzie ufali rządowi ważniejsze jest wykreowanie zaufania na poziomie codziennych kontaktów.

Odwrotnie było w Holandii, Danii, Szwajcarii, Finlandii, Szwecji i Belgii. W krajach tych potwierdziła się raczej druga hipoteza, która mówi, że przyczynowo pierwotnym ogniwem jest zaufanie do władzy. Dominują wśród nich stabilne demokracje zachodnie, z nadreprezentacją regionu skandynawskiego - dlaczego akurat one? Procesy osvajania się z instytucjami demokratycznymi są kreatywnym elementem atmosfery zaufania, ale odnosi się to do wszystkich społeczeństw i nie wyjaśnia dlaczego właśnie tam budowane jest ono „od góry”. W przypadku społeczeństw skandynawskich wyjaśnieniem może być posiadanie bardziej „przyjaznego” systemu społeczno-ekonomicznego, jakim jest państwo opiekuńcze, kreujące atmosferę życzliwości i osłabiające elementy ryzyka (Saxonberg 2010). Wariant skandynawski jest bardziej przyjaznym systemem niż np. model brytyjski, który w większym stopniu opiera się na zasadach gospodarki wolnorynkowej i bardziej efektywnym w wypełnianiu zobowiązań socjal-

nych, niż model francuski. Z kolei, gdyby sięgnąć do odległej historii (a rozwój zaufania jest długofalowym procesem, więc są tego powody), to czynnikiem pomyślności społeczeństw skandynawskich była w dużej części polityka podbojów prowadzonych przez państwo (Wolke 2011). Mogło się to przyczynić do budowania zaufania do władzy i być może tak jest ona postrzegana do dzisiaj.

Najsłabiej potwierdza się trzecia hipoteza, dopuszczająca występowanie obustronnego związku tych postaw. Stosunkowo najbardziej pasuje ona do Niemiec. Parametry identyfikujące dwa rodzaje zaufania były tam dodatnie i kształtowały się na zbliżonym poziomie. Oznaczałoby to, że interpersonalne zaufanie jest czynnikiem wzmacniającym zaufanie do instytucji państwowych, które odwzajemniają je przez pozytywnie oceniane działania odgórne. Na podobnym poziomie kształtowały się one również we Francji i Wielkiej Brytanii, ale również w Słowenii (choć nie były tam statystycznie istotne). Historia jednoczenia się Niemiec do wybuchu II wojny światowej sytuuje je raczej w ramach modelu zaufania budowanego odgórnie, ale w okresie powojennym mogło się to już dokonywać drogą dochodzenia do wzajemnego konsensusu między obywatelami a władzą. Model realizacji postulatów wysuwanych przez społeczeństwo przez władzę dokonuje się w długiej perspektywie czasowej i najbardziej pasuje do najstarszych reprezentantów systemu demokratycznego, jakimi są w Europie Francja i Anglia.

## WNIOSKI

Przedmiotem naszej analizy były zależności między zaufaniem indywidualnym i zaufaniem do instytucji państwowych. Chodziło o rozstrzygnięcie, czy mamy tu do czynienia z obustronnymi zależnościami, czy też któreś z tych rodzajów zaufania jest przyczynowo ważniejsze. Na tle innych analiz nad wyznacznikami tych postaw, jest to temat oryginalny i nowy.

Jak wynikałoby z analizy przeprowadzonej na danych Europejskiego Sondażu Społecznego prawdziwe są wszystkie trzy wzory. Hipoteza wskazująca na przyczynowo ważniejszą rolę indywidualnego zaufania, uzyskuje najsilniejsze potwierdzenie w społeczeństwach postkomunistycznych i śródziemnomorskich, co może częściowo wynikać z negatywnych doświadczeń wyniesionych z funkcjonowania w ramach totalitarnych reżymów zniechęcających do władzy. Drugi wzór, zgodnie z którym przyczynowo pierwotnym ogniwem jest zaufanie do instytucji państwowych, dominuje w krajach skandynawskich i w małych, ustabilizowanych demokracjach zachodnich, takich jak Holandia, Szwajcaria i Belgia. Z kolei, trzecia hipoteza, dopuszczająca występowanie obustronnego związku tych postaw, stosunkowo najlepiej sprawdziła się w odniesieniu do Niemiec, i – trochę słabiej – w odniesieniu do najstarszych demokracji, jakimi są Francja i Anglia.

Występowanie różnych wzorów tych zależności nie powinno nikogo zaskoczyć. Jakkolwiek zaufanie kreowane jest w znacznym stopniu przez mechanizmy o wymiarze uniwersalnym – np. we wszystkich krajach wyższa pozycja społeczna sprzyja większemu zaufaniu, a niższa je raczej obniża – nakładają się na nie różnice wynikające z lokalnego kontekstu, związane z cechami tych krajów. Zasygnalizowaliśmy ich kilka, odwołując się do faktów z najnowszej historii, ale jest to temat na pogłębioną analizę, wymagającą dokładniejszych ustaleń, w której należałoby uwzględnić makrosystemowe wyznaczniki zaufania, takie jak forma ustroju politycznego czy niejednakowy poziom stopy życiowej, mierzony GDP na 1 mieszkańca.

Występowanie różnych wzorów wskazywałoby również, że nie istnieje jedna, uniwersalna strategia kreowania tych postaw, o ile by taką strategię podjęto. Biorąc pod uwagę funkcjonalne aspekty zaufania, nie jest to założenie na wyrost, mimo słabej przekładalności wyników badań społecznych na życie publiczne. Korzy-

ści z większego zaufania jest dużo. Sprzyja ono przestrzeganiu norm prawa, pobudza inicjatywę, wzrost przedsiębiorczości, poczucie wspólnoty i integruje wokół tych samych wartości. Nasze ustalenia wskazywałyby, że przy podejmowaniu tych działań jest sens uwzględnienia lokalnego kontekstu.

Najogólniejszy wniosek dotyczy wzajemnego uwarunkowania tych postaw. Kryje się za tym myśl, że w żadnym społeczeństwie nie można ich od siebie oddzielić. Przedstawione tu analizy sugerują, że mamy do czynienia z syndromem, w którym indywidualne zaufanie rzutuje na zaufanie do władzy, a zaufanie do władzy wzmacnia zaufanie w życiu codziennym. Najsilniejszy związek tych postaw występuje w społeczeństwach skandynawskich, niektórych postkomunistycznych i śródziemnomorskich, i w Niemczech. W innych krajach zależności te rysowały się słabiej, ale też były.

Analizy te ograniczają się do 2010 roku. Ponieważ wnioskowanie na temat prawidłowości na podstawie danych dla jednego punktu bywa zawodne, można je potraktować rozpoznawczo. W drugim kroku należałoby je zweryfikować pod kątem stabilności, odwołując się do danych z dłuższych przedziałów czasowych.

#### LITERATURA:

- Allum, N., Sturgis, P. i Read, S. (2010). Evaluating change in social and political trust in Europe [w:] E. Davidov, J. Billiet i P. Schmidt (red.), *Methods for Cross-Cultural Analysis: Basic Strategies and Applications* (s. 207-247). New York: Taylor & Francis.
- Almond, G. i Verba, S. (1965). *The Civic Culture*. Boston: Little, Brown.
- Arystoteles. (2003). *Dzieła wszystkie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bollen, K.L. (1989). *Structural Equations with Latent Variables*. New York: John Wiley & Sons.
- Byrne, B. M., Shavelson, R. J. i Muthen, B. (1989). Testing for the equivalence of factor covariance and mean structures: The issue of partial measure-

- ment invariance. *Psychological Bulletin* 105 (3): 456-466
- Cohen, J. (1999). Trust, well-being and democracy, [w:] M. Warren (red.), *Democracy and Trust* (s. 88-120). Cambridge: Cambridge University Press.
- Crane, P. K., Gibbons L. E., Jolley, L., i van Belle, G. (2006). Differential item functioning analysis with ordinal logistic regression techniques: DIFdetect and difwithpar. *Medical care* 44 (11): 115-123
- Domański, H. (2009). *Spoleczeństwa europejskie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Domański, H. i Słomczyński, K. M. (2010). Pozycja społeczna a poparcie dla systemu polityczno-ekonomicznego: kontekst europejski, [w:] Rychard, A. i H. Domański (red.) *Legitymizacja w Polsce. Nieustający kryzys w zmieniających się warunkach?* (s. 61-87) Wydawnictwo IFiS PAN: Warszawa.
- Freitag, M. (2003). Beyond the Tocqueville: The origins of social capital in Switzerland. *European Sociological Review* 19 (2): 217-232.
- Hardin, R. (2002). *Trust and Trustworthiness*. New York: Russel Sage Foundation.
- Hardin, R. (2009). *Zaufanie*. Warszawa: Wydawnictwo Sic.
- Horney, K. (1950). *Neurosis and Human Growth*. New York: W. W. Norton.
- Knack, S. i Keefer, P. (1997). Does social capital have an economic payoff? A cross-country investigation. *Quarterly Journal of Economics* 112: 1251-1288.
- Lin, N. (2001). *Social Capital. A Theory of Social Structure and Action*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Montinola, G. (2004). Corruption, Distrust, and the Deterioration of the Rule of the Law [w:] R. Hardin (red.), *Distrust*. New York: Russell Sage Foundation.
- Norris, P. i Newton, K. (2000). Confidence in Public Institutions: Faith, Culture or Performance, [w:] Pharr S. i R. Putnam (red.), *Disaffected Democracies*. Princeton: Princeton University Press.
- O'Connel, M. (2003). Anti „social capital”. Civic values versus economic equality in the EU. *European Sociological Review* 19 (3): 241-248.
- Parry, G. (1976). Trust, Distrust, and Consensus. *British Journal of Political Science*, 1976, 6: 129-142.
- Patterson, O. (1999). Liberty against the Democratic State: On the Historical and Contemporary Sources of American Distrust, [w:] M. Warren (red.), *Democracy and Trust*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Paxton, P. (1999). Is social capital declining in the United States? A multiple indicator assessment. *American Journal of Sociology*, 105: 88-127.
- Putnam, R. D. (1993) *Making Democracy Work. Civic traditions in modern Italy*, Princeton, NJ: Princeton University Press.
- Putnam, R. D. (2002) *Democracies in Flux: The Evolution of Social Capital in Contemporary Society*, New York: Oxford University Press.
- Putnam, R. D. (2008). *Samotna gra w kregle. Upadek i odrodzenie wspólnot w Stanach Zjednoczonych*. Warszawa: Wydawnictwa Profesjonalne i Akademickie.
- Rothstein, B. (2000). Trust, social dilemmas and collective memories. *Journal of Theoretical Politics*, 12: 477-501.
- Saxonberg, S. (2010). Im bardziej rzeczy się zmieniają, tym bardziej pozostają takie same. Model szwedzki po zwycięstwie centroprawicy w 2006 r., w: *Szwecja. Przewodnik nieturystyczny*. Warszawa: Krytyka Polityczna: 40-59.
- Skarżyńska, K. (2002). Zaufanie, więzi społeczne i poczucie skuteczności a życie w demokracji. *Kolokwia Psychologiczne*, 10, 198-212.
- Sztabiński, P. (2003). Europejski Sondaż Społeczny. *Ask. Społeczeństwo, Badania, Metody*, 10, 117-121.
- Uslaner, E. M. i Dekker, P. (2001). The ‘social’ in social capital. [w:] P. Dekker, M.E. Uslaner (red.), *Social Capital and Participation in Everyday Life*. London: Routledge.
- Reise S. P., Widaman K. F., i Pugh R. H. (1993). Confirmatory factor analysis and item response theory: Two approaches for exploring measurement invariance. *Psychological Bulletin* 114 (3): 552-566
- Wolke, L. E. (2011). *Jan III Waza. Władca renesansowy*. Warszawa: Finna.

## Henryk Domański Artur Prokopek

The Polish Academy of Sciences, Institute of Philosophy And Sociology

### INTERPERSONAL AND POLITICAL TRUST. WHICH IS MORE IMPORTANT?

A multitude of studies into the links between interpersonal trust and confidence with state institutions have arisen since Putnam popularized the study on trust in early 1990s. As one might expect, both interpersonal and institutional trust tend to be strongly correlated at the individual and the aggregate country level. However, there were no attempts to determine the question which is at the focus of the ongoing debate on the issue, namely whether: (i) interpersonal trust results from trust to political institutions, (ii) reverse – the primary link resides in institutional trusts which tends to affect interpersonal trust, or may be (iii) they affect each other to the same extent? Using data from the European Social Survey 2002 and 2010 we will test these three possibilities within the recursive model.

**Key words:** interpersonal trust, political trust, causality, comparative research

#### ANEKS

Tabela a1. Wyniki modelu rekursywnego. Standaryzowane parametry „wpływu” zaufania do władzy na zaufanie indywidualne oraz „wpływu” zaufania indywidualnego na zaufanie do władzy

Kraj	Zaufanie indywidualne ← Zaufanie do władzy		Zaufanie do władzy ← Zaufanie indywidualne	
	Parametr „wpływu”	SE	Parametr „wpływu”	SE
Belgia	0,34**	(0,12)	0,10	(0,12)
Bułgaria	-0,47	(0,48)	0,61*	(0,32)
Czechy	-0,05	(0,12)	0,41**	(0,10)
Dania	0,78**	(0,22)	-0,49	(0,29)
Estonia	-0,09	(0,31)	0,43	(0,20)
Finlandia	0,62**	(0,16)	-0,13	(0,18)
Francja	0,17	(0,15)	0,23**	(0,12)
Hiszpania	-0,37	(0,28)	0,49**	(0,16)
Holandia	0,78**	(0,21)	-0,45	(0,31)
Izrael	-0,33	(0,51)	0,81	(0,59)
Niemcy	0,17**	(0,11)	0,26**	(0,10)
Norwegia	0,19	(0,31)	0,06	(0,21)
Polska	-0,14	(0,12)	0,67**	(0,30)
Portugalia	-0,20	(0,21)	0,50**	(0,14)
Rosja	-0,03	(0,12)	0,36**	(0,11)
Słowenia	0,15	(0,21)	0,15	(0,69)
Szwajcaria	0,71**	(0,20)	-0,37	(0,26)
Szwecja	0,39	(0,27)	0,08	(0,21)
Węgry	0,23*	(0,13)	0,13	(0,13)
Wielka Brytania	0,24	(0,19)	0,16	(0,15)

\* p>0,01 \*\*p>0,05